

Sygn. akt V K 140/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w V Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Węgorzewie w składzie:

**Przewodniczący – SSR Dorota Scott - Sienkiel**

Protokolant – st. sekr. sąd. Anna Zaborowska - Przesmycka

w obecności Prokuratora -----

po rozpoznaniu w dniu 27.09.2017r., 23.10.2017r., 15.11.2017r. na rozprawie

przy udziale oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. z/s w L.

sprawy **T. R.**

urodzonego (...) w G.

syna S. i N. z d. R.

oskarżonego o to, że: w okresie od 14 lutego 2017r. do 16 lutego 2017r. w miejscowości (...) gmina K. poprzez bezpośrednie podłączenie do przedlicznikowej instalacji elektrycznej przewodu elektrycznego a następnie doprowadzenie go i wpięcie go do instalacji odbiorczej zajmowanego przez siebie budynku mieszkalnego z pominięciem licznika elektrycznego dokonywał nielegalnego poboru energii elektrycznej o wartości 13,27 zł na szkodę (...) S.A z siedzibą w L.

**tj. o czyn z art. 278 §1 i 5 kk**

1. Uznając, że oskarżony **T. R.** czynu dopuścił się pod adresem B. 21B oraz, że czyn stanowi wypadek mniejszej wagi z art. 278§3 i 5 kk, a także, że wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, na podstawie art. 66§1 i 2 kk, art. 67§1 kk postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umarza na okres próby 2 (dwa) lat.
2. Na podstawie art. 67§3 kk nakłada na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę (...) S.A. z/s w L. kwoty 13,27 (trzynaście 27/100) złotych.
3. Zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia opłat i pozostałych kosztów sądowych.

Sygn. akt VK 193/16

## UZASADNIENIE

S. K. w dniu 9 lipca 2016r wspólnie z żoną od godziny 14.00 przebywał na placu koncertowym w P., wypił dwa piwa. Tego dnia odbywał się festyn – (...), organizowany przez Urząd Gminy w P.. Teren, gdzie był koncert, był ogrodzony i zabezpieczony przez pracowników ochrony z firmy (...). Późnym wieczorem poza terenem wygradzonym, na wzniesieniu przy pomniku stał P. P., jego dziewczyna D. P. oraz ich wspólni znajomi: P. Ż., G. I. (1), P. S., M. Ż.. Oprócz nich było tam jeszcze ze 20 innych osób, m. in. G. I. (1) i K. M.. Na terenie koncertu nie można było spożywać alkoholu, natomiast w tym miejscu było to możliwe. P. P. wspólnie ze znajomymi pił piwo. Podszedł do nich S. K., przywitał się ze wszystkimi, miał do nich pretensje, że źle traktują jego syna. S. K. był pod wpływem alkoholu. W pewnym momencie S. K. bez powodu - uderzył z pięści w twarz P. P., a ten oddał cios – uderzył go w twarz. S. K. złapał

za kurtkę P. P., pociągnął go i obaj się wywrócili na ziemię, po czym spadli ze skarpy na teren gdzie był koncert, gdzie byli pracownicy ochrony i publiczność. Dotoczyli się do stojących niżej samochodów. S. K. usiadł na nogi dla P. P. i uderzał go pięściami po całym ciele. P. P. obrócił się tak, żeby ciosy nie były wymierzone w jego twarz. Pracownik ochrony – K. K. – ściągnął S. K. z P. P., który uskarżał się na ból nogi. S. K. odszedł z miejsca zdarzenia, z tymże zwrócił się wcześniej do P. P. mówiąc że to jeszcze nie koniec, a także wulgarnie mu grożąc zabiciem.

W wyniku upadku ze skarpy P. P. doznał złamania podudzia, 1/3 dystalnej trzonu kości piszczelowej prawej i złamania 1/3 bliższej trzonu kości strzałkowej prawej. Pracownik ochrony nie wezwał policji, na miejscu była ratownik medyczny, który zabezpieczył medycznie pokrzywdzonego. P. P. został przewieziony karetką do szpitala w G., przyjęty w dniu 10.07.2016r o godz. 1.10. Przebywał przez pięć dni w szpitalu, gdzie wykonano zabieg stabilizacji złamania gwoździem piszczelowym śródszpikowym. Przez sześć tygodni poruszał się o kulach, bez obciążania kończyny dolnej prawej. Dopiero po 3 – 4 miesiącach mógł stanąć na prawą nogę. P. P. nie mógł wrócić do pracy w Anglii, musiał zakończyć leczenie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: dokumentacji medycznej k. 20, 21, opinii lekarskiej k. 34, protokołu oględzin k. 44 – 46, zeznań świadków – P. P. k. 98v - 99, D. P. k. 99 – 99v, P. Ż. k. 99v – 100, K. K. k. 100v, M. M. k. 100 – 100v, P. S. k. 126 – 126v, G. I. (1) k. 141 – 141v, K. M. k. 159 – 159v.

Oskarżony S. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wyjaśnił iż to pokrzywdzony go zaatakował chcąc kopnąć go nogą w twarz. Wówczas oskarżony chwycił go za nogę i spadli w dół. Tylko, że tej wersji nie potwierdza żaden ze świadków będących na miejscu zdarzenia. Zauważyć należy, że gdyby pokrzywdzony podniósł tak wysoko nogę, że oskarżony go za nią złapał, to każdy ze świadków by to widział. Świadkowie zgodnie zeznają, że to oskarżony zaatakował pokrzywdzonego, ten mu oddał cios, a następnie oskarżony złapał za ubrania pokrzywdzonego, stracili równowagę i stoczyli się ze skarpy. Później to oskarżony bił pokrzywdzonego siedząc mu na nogach. Oskarżony zaprzeczył by odgrażał się pokrzywdzonemu. Oskarżony tłumaczył, że się bronił. Tylko, że z zeznań pracownika ochrony – K. K. i M. M., wynika iż bił pokrzywdzonego, a później mu zapowiadał iż go zabije, policzy się z nim. Wersja zdarzeń przedstawiona przez oskarżonego jest jedynie jego linią obrony, nie potwierdzoną żadnymi innymi dowodami.

Wersję zdarzeń przedstawioną przez pokrzywdzonego potwierdziły inne osoby będące na miejscu zdarzenia – D. P., M. M., P. Ż., K. K., P. S., G. I. (1). Z zeznań świadków jednoznacznie wynika jaki przebieg miało zdarzenie z udziałem oskarżonego, to jak zaatakował pokrzywdzonego, jak się razem stoczyli ze skarpy i to że go później uderzał. Zdaniem Sądu zeznania świadków są wiarygodne, przedstawiają przebieg wydarzeń tak, jak je widzieli i zapamiętali, również w zakresie fragmentów które obserwowali od określonego momentu. Zauważyć należy, iż D. P. (dziewczyna pokrzywdzonego) zeznała, iż P. P. uderzył oskarżonego, oddając cios, który ten zadał mu wcześniej. Nie umniejszała roli swojego chłopaka, wskazując iż nie pozostał dłużny oskarżonemu. Świadek była wówczas w ciąży, nie piła alkoholu i obserwowała całe to zdarzenie, stojąc z boku. Koleżanki powstrzymały ją żeby się nie wtrącała w zajście. To czy świadkowie znajdowali się po prawej czy lewej stronie pomnika, nie ma większego znaczenia ponieważ relacjonowali to, co widzieli. M. M. (pracownik organizatora imprezy) potwierdziła, że pracownik ochrony ściągał z nóg pokrzywdzonego siedzącego na nich oskarżonego, który po tym jak został ściągnięty jeszcze wygrażał pokrzywdzonemu, że się z nim policzy. Mówił o tym również pracownik ochrony – K. K.. Ta okoliczność świadczy o tym, że to oskarżony był agresorem, to on zaatakował pokrzywdzonego, nie licząc się z konsekwencjami.

Świadek G. I. (1) przesłuchany przed Sądem nie potwierdził swoich wcześniejszych zeznań. Zdaniem Sądu zeznania świadka złożone w toku postępowania przygotowawczego są wiarygodne, natomiast zmiana wersji jest jedynie próbą wycofania się z poprzedniej relacji. Świadek niewiarygodnie tłumaczył dlaczego nie potwierdził swoich zeznań, ale podpisał protokół k. 51v. Poza tym okoliczności, o których mowa w jego pierwszych zeznaniach potwierdzili wcześniej inni świadkowie – D. P. czy P. Ż.. Policjant przesłuchujący świadka – A. K., przyznał iż był problem z przesłuchaniem G. I. (1), bo nie stawał się na wezwania, a mogło być tak że na przesłuchanie przywiózł go pokrzywdzony. Zaprzeczył by treść zeznań była wcześniej napisana, a świadek swobodnie mógł się wypowiedzieć. Te okoliczności zdaniem Sądu świadczą o tym, że uprzednio złożone zeznania G. I. (2) są wiarygodne.

Z opinii lekarskiej chirurga – J. S. – wynika, iż obrażenia których doznał pokrzywdzony – złamania trzonów obu kości podudzia prawego z przemieszczeniem – doznał on w wyniku upadku ze skarpy. Natomiast przyczyną upadku było to, że oskarżony bił pokrzywdzonego pięściami, szarpał za kurtkę, co doprowadziło do upadku. Sąd ocenił opinię jako wiarygodną, ponieważ została sporządzona na podstawie dokumentacji medycznej, zeznań świadków, popartej wiedzą i doświadczeniem zawodowym lekarza.

Reasumując przedstawione powyżej dowody Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu z winy umyślnej w zamiarze ewentualnym. Oskarżony atakując pokrzywdzonego co najmniej liczył się z tym, że spowoduje u niego obrażenia ciała. Początkowo uderzył go w twarz, później szarpał za ubrania, w konsekwencji spowodował to, że obaj stoczyli się ze skarpy, a następnie jeszcze siedząc na nogach pokrzywdzonego uderzał go po całym ciele. Agresja ze strony oskarżonego była nakierowana na to, by zrobić pokrzywdzonemu krzywdę, zadać mu ból, spowodować obrażenia ciała. Na pewno oskarżony nie zamierzał złamać nogi i do tego w dwóch miejscach pokrzywdzonemu P. P.. Tylko, że jak wynika z wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie – postać naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia nie musi być sprecyzowana w świadomości sprawcy, co oznacza, że objęcie zamiarem spowodowania skutku z art. 157§1kk, w tym urazu psychicznego, może mieć postać zamiaru ogólnego – sygn. akt II Aka 196/15 z dnia 22.09.2015r; Legalis 1360509. Oskarżony co najmniej godził się z tym, że atakując pokrzywdzonego, spowoduje u niego skutki – uszkodzenie ciała czy rozstrój zdrowia.

Przestępstwo opisane w art. 157§1kk stanowi o odpowiedzialności sprawcy, który powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający powyżej 7 dni. Czynność sprawcza polega na "powodowaniu" innych niż opisanych w art. 156§1kk skutków. Pojęcie to obejmuje wszystkie zachowania, pozostające w związku przyczynowym i normatywnym ze skutkiem (zob. wyrok SA w Warszawie z 19 września 1995 r., II Akr 308/95, Prok. i Pr. 1996, nr 7-8, poz. 14 dodatek). Zachowanie musi obiektywnie naruszać wynikającą z naszej wiedzy i doświadczenia regułę postępowania z dobrem prawnym, jakim jest zdrowie człowieka. Skutek określony w art. 157 § 1kk stanowi o rozstroju zdrowia lub naruszeniu czynności ciała na okres powyżej 7 dni. Z opinii biegłego – lek. J. S. wynika, że doznane przez pokrzywdzonego obrażenia spowodowały uszkodzenie ciała na okres powyżej siedmiu dni.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego Sąd wziął pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, postać zamiaru i motywację sprawcy. Oskarżony zaatakował znaną sobie osobę będąc pod wpływem alkoholu i spowodował u niej dotkliwe obrażenia ciała. Oskarżonego nie powstrzymało to, że jest to miejsce imprezy, spotkania towarzyskiego wielu osób. Zresztą on sam bawił się od co najmniej kilku godzin w towarzystwie żony. Zaatakował pokrzywdzonego chcąc, jak twierdził, wyjaśnić nieporozumienia między jego synem a innymi chłopakami. Skąd inąd zrozumiałe pobudki doprowadziły do skutku takiego, że pokrzywdzony przez kilka miesięcy nie był w pełni sprawny, nie mógł pracować, musiał przejść długotrwałe leczenie. Oceniając stopień społecznej szkodliwości Sąd doszedł do przekonania, iż był on znaczny.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na względzie to, iż był on już karany, z tymże były to wyroki sprzed wielu lat, dotyczyły czynów przeciwko mieniu oraz jazdy pod wpływem alkoholu – k. 152. Zdaniem Sądu kara 6 miesięcy pozbawienia wolności wraz z warunkowym jej zawieszeniem na okres lat 2 jest karą wystarczającą do osiągnięcia celów prewencji szczególnej wobec oskarżonego, tak aby na przyszłość nie popełnił ponownie takiego czynu. Sąd orzekł wobec niego dozór kuratora sądowego i zobowiązał do informowania kuratora o przebiegu okresu próby. W ocenie Sądu taki wymiar kary zasadniczej jest adekwatny do wagi popełnionego przestępstwa, a do tego w połączeniu z orzeczonym środkiem kompensacyjnym –zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę - niewątpliwie powstrzyma oskarżonego przed dopuszczeniem się działań niezgodny z prawem, a Sądowi pozwole na ewentualną weryfikację poglądu co do udzielonej mu szansy poprawy zachowania. Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą żądania jest doznana krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego. Jej istota różni się od „naprawienia szkody”, w którym liczy się rodzaj i rozmiar spowodowanej szkody, a jej naprawienie zmierza do przywrócenia sytuacji uprzedniej, tak jak gdyby szkoda nie zaistniała ( Kodeks Karny, Część Ogólna; komentarz do art. 1-116 kodeksu karnego, Kazimierz Buchała, Andrzej Zoll, Zakamycze 1998, s. 361). Określając wysokość zasądzonego zadośćuczynienia Sąd wziął pod

uwagę to, że pokrzywdzony przez kilka miesięcy nie mógł poruszać się swobodnie, nie mógł pracować i również wyjechać do Anglii gdzie prowadzi swoją firmę. Niewątpliwie pokrzywdzony cierpiał z powodu bólu nogi, który trwał kilka tygodni.

Wynagrodzenie należne obrońcy oskarżonego ustanowionego z urzędu wyliczono zgodnie ze stawkami przewidzianymi w § 17 i § 20, §4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokatów z urzędu (Dz. U. z 2016r, poz. 1714).

Na podstawie art. 624 §1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, ponieważ jego sytuacja materialna nie pozwala na ich poniesienie.